

# USArmy dyskutuje w sieci z ekstremistami

21 listopada 2011



STANY ZJEDNOCZONE.

Zespół kilkudziesięciu osób monitoruje wiadomości publikowane w sieci i w razie potrzeby pozostawia pod nimi własne komentarze.

Według „New York Timesa” Stany Zjednoczone już wiele miesięcy temu utworzyły jednostkę Digital Engagement Team, która ma w sieci „odpierać ataki ekstremistów”, a także „promować świadomość kulturową i wyjaśniać interesy Stanów Zjednoczonych”.

Zespół składa się z 20 osób, które posługują się biegle językami takimi, jak arabski, perski, paszto, urdu czy rosyjski. Swoim zasięgiem jednostka ogarnia więc większość najaktywniejszych miejsc świata, a jej sposób działania może nieco zaskakiwać.

Po tym jak członkowie grupy odnajdą kłamliwe ich zdaniem materiały, po prostu pozostawiają pod nimi własne komentarze. Jak zapewniają, chcą „z szacunkiem obalić irracjonalne obelgi, skonfrontować przeciwników z dowodami rzeczowymi i w ten sposób walczyć z propagandą”. Wojskowi stwierdzają również, że „wszystkie interakcje są przejrzyste”, a dodatkowo

pozostawiane wiadomości trafiają do specjalnej bazy.

Warto przypomnieć, że to nie pierwsze działania amerykańskiej armii w sieci, o których doniesiono w ostatnim czasie. W opublikowanej kilka dni temu wiadomości przedstawiciele Pentagonu zapewniają, że Stany Zjednoczone są w pełni przygotowane do cyberwojny, również od strony prawnej. Władze potwierdziły także, że mogą odpowiedzieć fizycznym atakiem na włamanie cyberprzestępców.

Opracowanie: Adrian Nowak

Zdjęcie: [Virginia Guard Public Affairs](#)

Na podstawie: New York Times

Źródło: [Dziennik Internautów](#)